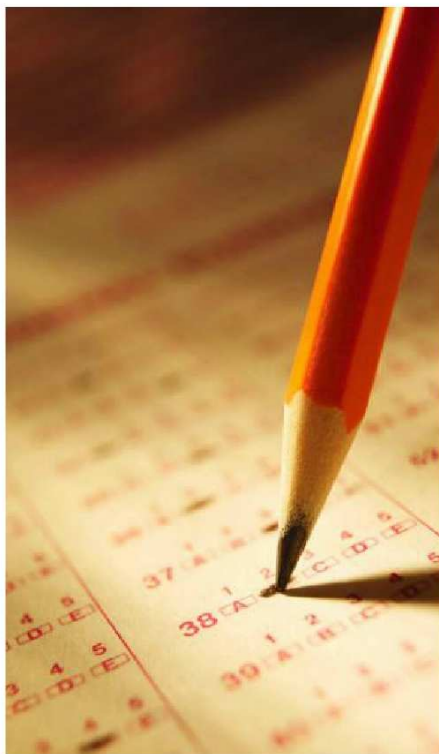


Nie ma to jak wiosna...

Wielkimi krokami nadchodzi chwila prawdy. Wprost proporcjonalnie do zbliżania się daty egzaminu mnożą się pomysły na przygotowania. Jedni obłożeni repetytoriami gorączkowo przypominają sobie wzory, formuły, reguły i prawa, inni stawiają na powtórki z podręczników albo rozwiązywanie testów z poprzednich lat.

Gdy przypominamy sobie, co zdołaliśmy zapomnieć w ciągu dwóch lat, groza egzaminu spędza sen z powiek. Mimo że myślami krążymy wokół stref klimatycznych kontynentu, zagłębiając się w dynamikę

czy dzieje starożytnych Rzymian, z utęsknieniem przywołujemy wizję majowego luzu, wycieczki i komersu. A przede wszystkim wakacji, chociaż dla obecnych trzecich klas to czas pożegnania z gimnazjum. Pocieszmy się myślą, że próbne wypadły całkiem niezłe, postarajmy się spokojnie ogarnąć wiedzę, a przy odrobinie szczęścia wszystko pójdzie jak najlepiej. Powodzonka i zadowolenia z wyników! Dla laureatów konkursów przedmiotowych: wielkie gratulacje! Przed gimnazjalistami czają się też inne trudności. Niedawno gościliśmy przedstawicieli ze szkół ponadgimnazjalnych. Za nami też dni otwarte.



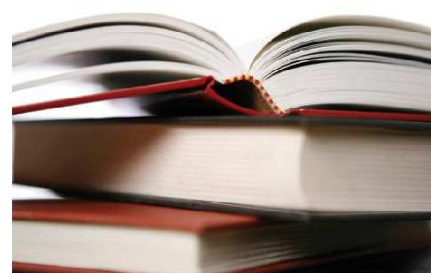
Stałym tematem rozmów na przerwach jest wybór profilu szkoły. Żeby nie dać

się zwariować, musimy znaleźć czas na odprężenie. Przecież za oknem coraz cieplej i częściej padają promienie słońca. Specjalnie dla Was przygotowaliśmy opis charakterystycznych cech japońskiej kuchni, szkolne „njusy” oraz wiele więcej - miłego czytania! :) D.S.

Z pamiętnika uczniaka przed egzaminem

36 dni

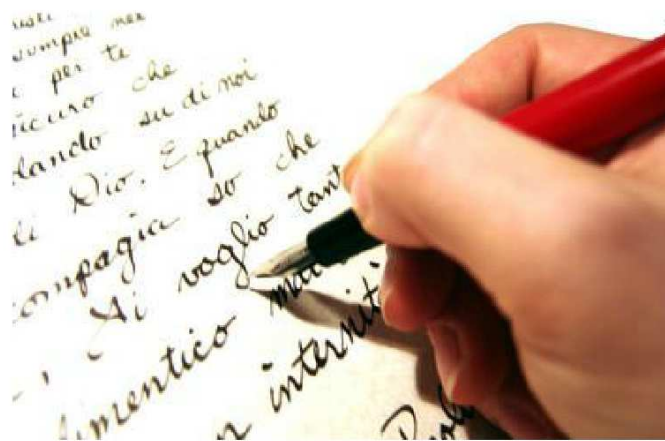
Rozpoczął się kolejny szary dzień w tej nudnej szkole. Znowu te same lekcje, te same twarze. Nauczyciele w kółko powtarzają, abyśmy się przykładali do nauki, coś takiego! Nawet



przerwy nie wnoszą już nic ekscytującego do mojego dnia. **22 dni** Wspaniałe Prima Aprilis, wiosno, doprawdy wspaniałe. To się nazywa poczucie humoru - śnieg w kwietniu. Jeszcze nie odpocząłem, a tu pojutrze do szkoły. Przez święta ani na chwilę nie pomyślałem o nauce - jestem z siebie dumny!

12 dni Obiecałem sobie, że dzisiaj się pouczę i choć myślałem, że nie dam rady, to teraz

czuję inaczej. Muszę jeszcze tylko sprawdzić, co słychać w Internecie, dosłownie na chwilę... **11 dni** O kurczę, miałem wczoraj się pouczyć, a zasiedziałem się do pierwszej i byłem tak zmęczony, że na śmierć o tym



zapomniałem. Dzisiaj siądę do lekcji. Ale zaraz, Hubert zaprosił mnie na imprezkę urodzinową, jak mogę mu odmówić... Dobra, raz się żyje, mam jeszcze czas, żeby się pouczyć i powtórzyć. **7 dni** Został mi równy tydzień, a ja wciąż nie zacząłem powtarzać, ciągle mi coś przeszkadza

nocce czuje się koszmarnie, ale mam nadzieję, że wyniki będą lepsze, niż przypuszczają

wszyscy, łącznie ze

mną. **Dzień sądu** Nadszedł on, straszny, niedostępny, nieograniony,

a przede wszystkim przerażający... egzamin. Nocą męczyły mnie tak straszne koszmary,



skupić się na testach. Ogrom materiału, jaki

nagle na mnie spadł, jest wręcz przytłaczający, źle się czuję, muszę się już położyć. **4 dni** Weekend zapowiada się obiecująco, mam wolne mieszkanie, rodzice wyjechali do rodziny, zorganizuję jakąś domóweczkę, tak na rozluźnienie przed egzaminami. **2 dni** Może jednak nie wszystko stracone. Arek mówi, że jeśli zacznę powtarzać, to wyrobię się do testów. Zabieram się do pracy... **1 dzień** Po zarwanej

że bałem się o nich myśleć nawet w świetle dziennym. Teraz siedzimy wszyscy stłoczeni przed wejściem

i oczekujemy na otwarciu się wrót kaźni, na kata, który odczytując nazwiska, będzie wprowadzał delikwenta i sadzał na krześle tortur. Każda sekunda oczekiwania będzie napawała ucznia coraz większą niepewnością i uszczuplała jego zapasy wiedzy, rozsądku i inteligencji.

A Ty, jak przygotowałeś/łaś się na egzamin? T.

SubKultura od kuchni

Kuchnia kraju O „Spokojnej Wytworności”

W Japonii jedzenie oraz jego przygotowanie jest niemal rytuałem, a spożywanie dań

poza domem należy do największych przyjemności czasu wolnego. W przygotowaniu z pozoru prostych potraw tradycyjnej kuchni Kraju Kwitnącej Wiśni wkłada się wiele serca i pracy, Jedzenie jest również ucztą dla oczu, gdyż ogromną wagę przywiązuje się do świeżości produktów, sposobu ułożenia i koloru potraw. Kwintesencję dań stanowią przyrządzane na wszelkie możliwe



sposoby ryby i owoce morza. Charakterystyczne dania to: sushi, sashimi, tempura. Z Chin do Japonii dotarł rytuał picia herbaty, który przekształcił się w ceremonię o dużych walorach estetycznych i filozoficznych.



Za jej sprawą narodziły się

ikebana - sposób układania kwiatów czy poezja haiku.

Jedzenie pałeczkami:

1. Wkładamy pierwszą pałeczkę poziomo między kciukiem a palcem wskazującym i opieramy

patyczek o palec środkowy
2. Drugą pałeczkę bierzemy między palec drugi a trzeci i chwytamy kciukiem patyczek nr 2. Gotowe! Itadakimasu!
(Smacznego!) Raven

W dniach 24-27 marca 2013 r. nasza szkoła miała zaszczyt gościć delegację nauczycieli z litewskiej szkoły w Kruonis z

Z życia szkoły, czyli szkolne „njusy”

Kaisaidorys. Mieli oni m.in: okazję spotkać się z władzami miasta, odbyć spacer po historycznym Będzinie czy wizytować zajęcia w naszej szkole.
Laureaci konkursów



przedmiotowych: Paulina Bochniak, Katarzyna Zięba, Michał Wyszyński - laureaci z biologii, Michał Jelonek - laureat z WOSu i Tomasz Makowski, laureat z matematyki. **Gratulacje!**

Uczniowie kilku klas gimnazjum udali się na musical „Jesus Christ Superstar”. Kolejnym spektaklem, na który tym razem wybrała się III a gimnazjum był „Skąpiec”, prozatorska komedia Moliera. *Zaraz po egzaminach, tj. 26 kwietnia, uczestnicy kółka teatralnego wystawią spektakl związany z rocznicą urodzin*

i koronacji Kazimierza Wielkiego, patrona naszej szkoły. *Po majówce szybko*

złeci, niebawem wakacje, ale o tym w kolejnym numerze. Cieszymy się ostatnimi chwilami z cudownym rocznikiem 97! Życzymy powodzenia na egzaminach i udanej majówki :3 Szejkers & Pezet



W dniu 11 marca reprezentacja naszego gimnazjum wzięła udział w Mistrzostwach Powiatu Będzińskiego w piłce siatkowej. W zawodach wzięło udział sześć drużyn. Nasz zespół wygrał trzy pierwsze mecze 2-0. Finałowe starcie nasza ekipa przegrała 0-2 (26:28, 21:25), lecz wynik nie

odzwierciedlał gry zespołu. Po zawodach powiatowych przyszedł czas na

rejonowe. Po wygranym meczu nasza drużyna zmierzyła się z Gimnazjum nr 1

z Będzina. Niestety nasza reprezentacja odpadła z rozgrywek. Jednak miejsce zajęte w

Mistrzostwach to największy sukces naszego Gimnazjum w siatkówce od prawie 10 lat. PePe

Dominika Rak
Aleksandra Konewka
Alicja Szałol
Piotr Podsiadło

Do zobaczenia w następnym numerze!

Redakcja

Redaktor naczelna

Daria Syguła

Opracowanie techniczne

Tomasz Makowski

Ilustracje

Internet

Opiekun

Gabriela Lamża

Zespół redaktorów

Dorota Grochowina

Nikola Różalska

Patrycja Ziętara

Marta Żurkiewicz

Maja Kurzak

Edyta Jagoda

